

# WYROK

**WIMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 28 kwietnia 2022 roku**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: prot. sąd. Natalia Komorniczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Agnieszki Krysmann

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2022 roku sprawy **P. Z. (Z.)**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w związku art. 298 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji, wniesionej przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wlkp. od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z dnia 9 grudnia 2021 roku sygnatura akt II K 342/20

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Grodzisku Wlkp. do ponownego rozpoznania

/Małgorzata Ziolecka/

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 229/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

## **1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z 9 grudnia 2021 roku, sygnatura akt II K 342/20

## **1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego
# oskarżyciel posiłkowy
# oskarżyciel prywatny
# obrońca
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
# inny

### **1.3. Granice zaskarżenia**

<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

## **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

### **2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXX
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
	XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXX	

**2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XX

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>	
---	--



(wyrok – karta 264 akt, pisemne uzasadnienie – karty 268 – 270v akt)

Z wyrokiem tym nie zgodził się Prokurator Rejonowy w Grodzisku Wlkp., zarzucając obrazę prawa procesowego poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych i niesłusznym uznaniem, iż działanie oskarżonego nie wyczerpało znamion zarzucanego mu przestępstwa, w konsekwencji wnosząc o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Grodzisku Wlkp. do ponownego rozpoznania.

(apelacja prokuratora – karty 274 – 275v akt)

Sąd Odwoławczy, odnosząc się do zasadniczego zarzutu apelacji, dotyczącego niesłusznego uniewinnienia oskarżonego P. Z. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, całkowicie zgadza się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy dopuścił się dowolnej oceny materiału dowodowego a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa.

Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe, a Sąd Okręgowy, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowego zdarzenia.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i

w całości ujawnionego materiału dowodowego, niestety czyniąc to wbrew obowiązującym w tym względzie zasadom (art. 7 k.p.k.). Wprawdzie każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, ale dokonana przez Sąd I instancji ocena tego materiału dowodowego nie uwzględnia wskazań doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania, wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, nie jest dokładna i wykazuje błędy logiczne.

Jedynie w zakresie braku dowodów na to, że oskarżony sam dokonał uszkodzeń swojego samochodu, należało podzielić zarówno stanowisko Sądu I instancji, jak i stanowisko wyrażone w tym względzie w apelacji prokuratora, gdyż rzeczywiście dowodów wskazujących na to, że to oskarżony spowodował uszkodzenia swojego samochodu nie ma.

Natomiast całkowicie chybione jest stanowisko Sądu I instancji, iż oskarżony nie miał świadomości, iż uszkodzenia samochodu nie zostały spowodowane przez zwierzę, a w konsekwencji, że nie ma dowodów, iż usiłował wyłudzić odszkodowanie. Przeczy temu materiał dowodowy, zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego przez Sąd I instancji, jednak oceniony przez ten Sąd całkowicie dowolnie i sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Przed wszystkim wskazać należy, że to oskarżony zgłosił w firmie ubezpieczeniowej szkodę spowodowaną przez zwierzęta B. J. (1) w postaci zarysowań karoserii i przebicia opony, doskonale wiedząc, że psy tego nie zrobiły. I to jedynie oskarżony miał interes w tym,

aby przerzucić odpowiedzialność za uszkodzenia swojego samochodu na kogoś innego, w tym wypadku B. J. (2), właścicielkę psów, po to aby otrzymać odszkodowanie i to nie z własnej polisy ubezpieczeniowej.

Oskarżony doskonale znał psy B. J. (1), gdyż nie po raz pierwszy parkował samochód na jej posesji (a właściwie posesji jej córek). Wiedział więc, że jeden z nich w ogóle nie opuszcza kojca, drugi jest na łańcuchu takiej długości, że nie mógł dosięgnąć jego samochodu, a trzeci jest bardzo stary. Nie trzeba być kynologiem, aby wiedzieć, że takim wieku i stanie zdrowotnym pies nie wskakiwałby na samochód. Nie trzeba też specjalistycznej wiedzy, aby wiedzieć, po pierwsze, że takie fantazyjne zarysowania w postaci kolistych, wielokrotnie zwracających, zapętionych rys nie mogło spowodować żadne zwierzę. A po drugie, że pies nie przedziurawi opony, gdyż po pierwsze nie jest w stanie objąć ją swym pyskiem, aby wbić w nią swój kiel, a po drugie uszkodzenie opony w postaci pojedynczego przebicia jednoznacznie wskazuje na przebicie jej nożem, dłutem czy śrubokrętem. I oskarżony, zawodowy kierowca, doskonale o tym wiedział. Tym bardziej, że potwierdzono mu to także w zakładzie wulkanizacyjnym.

B. J. (1) zaprzeczyła, aby widziała w jaki sposób powstały uszkodzenia samochodu oskarżonego i nie informowała oskarżonego, iż zrobiły to jej psy. Natomiast przyznała, że była namawiana przez M. O. i oskarżonego do udostępnienia polisy i oferowano jej za to pieniądze. Potwierdziła także, że podpisała oświadczenie o spowodowaniu uszkodzeń samochodu przez jej psy, pomimo



iż było to nieprawdą. Kiedy firma ubezpieczeniowa zakwestionowała wskazane okoliczności powstania uszkodzeń i wszczęte zostało postępowanie karne w przedmiocie wyłudzenia odszkodowania, B. J. (2) złożyła zeznania, w których ujawniła jak było w rzeczywistości. I w zeznaniach tych, wbrew temu co napisał Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu swojego wyroku, jednoznacznie wykluczyła, aby uszkodzenia samochodu oskarżonego zostały spowodowane przez jej psy. Te jej zeznania zasługują szczególnie na przymiot wiarygodności, gdyż ich konsekwencją może być pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwego oświadczenia dla firmy ubezpieczeniowej. Ponadto jej zeznania potwierdziła także jej córka, D. J., która opisała okoliczności wymuszania na jej matce napisania oświadczenia dla firmy ubezpieczeniowej, że początkowo odbywało się to łagodnie, a potem oskarżony groził, że wskaże jej matkę jako sprawczynię tych uszkodzeń. D. J. również zdecydowanie wykluczyła, aby przedmiotowe uszkodzenia mogły zostać spowodowane przez psy jej matki.

Zeznania M. O., znajomego oskarżonego, który też miał swój udział w nakłanianiu B. J. (2) do napisania oświadczenia dla firmy ubezpieczeniowej, są – zdaniem Sądu Okręgowego – tendencyjne, zmierzające przede wszystkim do ochrony siebie i oskarżonego przed odpowiedzialnością za próbę wyłudzenia odszkodowania.

Wreszcie opinie.

Przede wszystkim wskazać należy, że opinia M. T., jako opinia prywatna, mogła jedynie skutkować powołaniem biegłego sądowego do sporządzenia opinii na potrzeby niniejszego postępowania karnego, co też stało się w ramach postępowania przygotowawczego.

Sąd Okręgowy przypomina, iż dla uznania określonego stanowiska za opinię nie wystarczy nawet sporządzenie go przez osobę wpisaną na listę biegłych sądowych zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 roku w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych. Wszak biegłym może być każda osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie (art. 195 k.p.k.). Nie wystarczy również nazwanie takiego opracowania opinią i podpisanie go przez biegłego sądowego lub przez osobę powszechnie znaną z posiadania wiadomości specjalnych. Koniecznym warunkiem uznania ustnej lub pisemnej wypowiedzi określonej osoby za opinię biegłego, jest poprzedzenie jej postanowieniem organu procesowego o zasięgnięciu opinii tej osoby jako biegłego. Jedynie postanowienie zapadłe w trybie art. 193 i w trybie art. 194 k.p.k. kreuje określoną osobę biegłym w danej sprawie. Dopiero więc z chwilą wydania tej decyzji procesowej wskazana osoba staje się uczestnikiem postępowania, zaś jej wypowiedzi – czynnościami procesowymi – identycznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 stycznia 2005 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt V KK 388/04.

A zatem przesłuchiwanie M. T., na okoliczność wydania

przez niego opinii na zlecenie firmy ubezpieczeniowej, stanowiło obejście przepisów dotyczących powoływania biegłych sądowych do stwierdzenia okoliczności wymagających specjalistycznej wiedzy.

Jedyna opinia w niniejszej sprawie, będąca dowodem i to nadzwyczaj wartościowym, to opinia pisemna (karty 134 – 144 akt) i ustna (karty 220 – 220v akt) biegłego G. A., który w zasadzie wykluczył powstanie wszystkich uszkodzeń samochodu oskarżonego w wyniku działania psa, wskazując zwłaszcza, że koliste, wielokrotnie zawracające i tworzące pętle zarysowania oraz uszkodzenie opony są następstwem celowego działania i nie powstały na skutek działania zwierzęcia. Opinia jest bardzo dokładna, analizuje szczegółowo budowę psiej łapy i odnosi to do uszkodzeń samochodu, potwierdzając zeznania B. J. (2) i D. J., że uszkodzenia samochodu oskarżonego nie zostały spowodowane przez psy.

Sąd Okręgowy nie może zrozumieć, dlaczego w obliczu takiego wiarygodnego materiału dowodowego Sąd I instancji w całości uniewinnił oskarżonego, zamiast zmienić opis czynu i kwalifikację poprzez wyeliminowanie znamion przestępstwa z art. 298 § 1 k.k. Logika faktów wskazuje bowiem jednoznacznie, że oskarżony usiłował wyłudzić odszkodowanie, podając nieprawdziwe okoliczności powstania uszkodzeń jego samochodu.

Konsekwencją wadliwej, bo dowolnej oceny materiału dowodowego, był błąd w ustaleniach

faktycznych, również podniesiony w apelacji prokuratora.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej, lecz słusznej, oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, którą to ocenę, w tym konkretnym przypadku, Sąd Odwoławczy w pełni podziela.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja Prokuratora Rejonowego w Grodzisku Wlkp. spełnia te wymogi, a zawarta w niej argumentacja jest w istocie prawidłową oceną faktów i okoliczności niniejszej sprawy, a zatem zasługiwała na uwzględnienie. Skarżący wykazał bowiem, że zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający w niniejszej sprawie z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania.

Ponadto podnieść należy, iż to że oskarżony konsekwentnie nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania

oskarżonemu sprawstwa (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2005 roku, sygnatura akt II AKa 194/05). Zwłaszcza, że wskazuje na to jednoznacznie wiarygodny materiał dowodowy sprawy.

Przypomnieć także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKa 35/12.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy nie wywiązał się w sposób prawidłowy, a argumentacja pisemnego uzasadnienia wyroku, przemawiająca jakoby za uniewinnieniem oskarżonego, jest sprzeczna z logiką i doświadczeniem życiowym, irracjonalna i całkowicie chybiona.

Podsumowując, podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się słuszny, gdyż skarżący wykazał konkretne uchybienia w zakresie zasad logicznego rozumowania, których dopuścił się sąd w wyciąganiu wniosków z prawidłowo zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, co więcej, skarżący wykazał merytoryczną niesłusność wniosku Sądu I instancji co do tego, że P. Z. nie popełnił przestępstwa usiłowania wyłudzenia odszkodowania.

Mankamenty rozumowania Sądu Rejonowego musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego









